

Kalendarium

● **5 stycznia** – W czasie pierwszego w nowym roku spotkania Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” dyskutowano m.in. o skutkach uchwalenia przez parlament tzw. specustawy stoczniowej. Rozmawiano także o skutkach kryzysu finansowego, dotyczącego w coraz większym stopniu pomorskie firmy. Zwolnienia zapowiedziano już m.in. w gdańskim Federal Mogul Bimet, tczewskim Eatonie, czyli zakładach produkujących na potrzeby przemysłu samochodowego. Jednak redukcje szykują się także w branży meblarskiej i w zbrojeniówce.

● **5 stycznia** – W szpitalu ogólnym w Bielsku-Białej zostały zwolnione 52 osoby. Dyrekcja szpitala zrezygnowała z usług pracowników, którzy przepracowali w tym miejscu 20-30 lat. Zanim doszło do tak drastycznej sytuacji, organizacja związkowa NSZZ „Solidarność” prowadziła intensywne negocjacje z dyrekcją szpitala. „S” uważała, że pomysł sprywatyzowania działu higieny przyniesie ze sobą więcej szkód niż korzyści. Organizacja związkowa obawia się, że pracownicy w nowej firmie zarabiać będą mniej niż dotychczas, a zysk szpitala z tego tytułu będzie tylko na papierze.

● **6 stycznia** – Odbyło się posiedzenie Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „S”. Członkowie Zarządu zapoznali się m.in. z informacją z ostatniego posiedzenia Komisji Krajowej w tym również z podsumowaniem ogólnopolskiej kampanii Godna praca – godna emerytura. Zarząd przyjął budżet na 2009 r., dokonał też zmian w Rejestrze organizacji związkowych Regionu Świętokrzyskiego. Związkowcy zaniepokojeni są skalą zwolnień pracowniczych (przekraczająca 2 tys. osób), która jest tłumaczona przez pracodawców kryzysem ekonomicznym wkraczającym do ich przedsiębiorstw.

● **8 stycznia** – W komunikacie MOZ NSZZ „Solidarność” Huty Aluminium w Koninie napisano żeby zachować spokój i nie dać się sprowokować z powodu bezprawnych zwolnień przewodniczącego MOZ **Zdzisława Nowakowskiego** oraz członka Komisji Zakładowej **Sławomira Grendy** z art. 52 Kodeksu Pracy. Pracodawca sugeruje, że to te osoby są odpowiedzialne za nielegalny protest, który odbył się 2 i 3 grudnia 2008r. w Hucie po nieudanych negocjacjach w sprawie likwidacji odlewni.

Po wecie Trybunał Konstytucyjny

Końcówka ubiegłego roku upłynęła pod znakiem protestów przeciwko forsowanemu przez rząd ustawom zdrowotnym, ustawie o emeryturach pomostowych oraz zmianom w oświacie.

Prezydent Lech Kaczyński zgodnie z zapowiedziami zawetował niektóre ustawy z tzw. pakietu zdrowotnego: ustawę o zakładach opieki zdrowotnej, ustawę o pracownikach zakładów opieki zdrowotnej oraz ustawę – przepisy wprowadzające ustawy z zakresu ochrony zdrowia. Podczas głosowań w Sejmie weto zostało utrzymane. – Krajowa Sekcja Służby Zdrowia dziękuje wszystkim posłom, którzy głosowali za podtrzymaniem prezydenckiego weta. stosowne podziękowania przesłaliśmy parlamentarzystom indywidualnie. Odrzucenie szkodliwych społecznie ustaw, jest odpowiedzialną i ważną decyzją. Najgorętsze zaś podziękowania kieruję do koleżanek i kolegów ze wszystkich Regionalnych Sekcji Zdrowia, którzy swoimi aktywnymi działaniami walczyli przyczynili się do ostatecznego odrzucenia niebezpiecznych pomysłów koalicji PO-PSL w zakresie ochrony zdrowia – mówi **Maria Ochman**, przewodnicząca Krajowej Sekcji Służby Zdrowia.

Prezydenckie weto w sprawie emerytur pomostowych zostało odrzucone głosami lewicy. Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” przygotowuje wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o sprawdzenie zgodności z Konstytucją niektórych zapisów ustawy.

– Wprowadzając z dniem 1 stycznia 1999 r. reformę systemu ustawodawca rozstrzygnął, że dla urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, emerytury pomostowe będą stanowić trwały element nowego systemu emerytalnego. Tymczasem ustawa o emeryturach pomostowych poważnie redukuje wykazy prac w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze zakłada istotne zmniejszenie liczby osób uprawnionych do emerytury pomostowej już z dniem 1 stycznia 2009 r. a następnie dalszą stopniową redukcję tej liczby stosownie do zmniejszającej się na rynku pracy liczby pracowników, którzy rozpoczęli pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przed dniem 1 stycznia 1999 r., aż do stopniowego wygaszenia uprawnień do emerytur pomostowych. Rozwiązanie to podważa zaufanie obywateli do państwa i może zostać uznane za naruszenie praw podmiotowych tymczasowych (ekspektatyw) tych osób chronionych na mocy art. 2 Konstytucji RP – uważa **Marcin Zieleniecki**, ekspert z Działu Prawnego Komisji Krajowej NSZZ „S”. – uważa dr **Marcin Zieleniecki** ekspert z Działu Prawnego Komisji Krajowej NSZZ „S”. □

W „Solidarności” bezpieczniej

– W związku z kryzysem gospodarczym – pracodawcy proponują ograniczenie praw pracowniczych.

– W kampanii „Godna praca, godna emerytura” mówiliśmy o braku dialogu społecznego. Dzisiaj w czasie kryzysu gospodarczego, który nie nadciąga, ale już jest, bardzo wyraźnie widać brak tego dialogu. W wielu krajach receptą na kryzys jest dialog, porozumienie i wsparcie także najsłabszych grup, natomiast u nas kryzys liberalizmu chce się zwalczać przede wszystkim liberalnymi metodami.

– **Macie sygnały dotyczące planowanych zwolnień pracowników?**

– Mamy, one przede wszystkim dotyczą tych branż, które produkują na eksport, choćby przemysł stoczniowy, czy motoryzacyjny. Podobne sygnały pochodzą od firm, które są filiami firm zachodnich. Skalę tego zjawiska będziemy monitorowali. Ostrzegamy, i tego będziemy starali się pilnować, przed wykorzystaniem kryzysu w załatwianiu pewnych interesów.

– **Co to znaczy?**

– Że pracodawcy wykorzystają kryzys jako pretekst do pozbycia się nieposłusznych, czy tych, którzy chcą zakładać związek zawodowy. To bardzo ważne, żeby pracownicy uświadomili sobie, że organizowanie się w związek jest niezbędne wobec zagrożenia kryzysowego. Solidarność na kryzys to jest też solidarność związkowa. Jeżeli zorganizujemy się w związek, będziemy bardziej bezpieczni wobec kryzysu, bo będziemy mogli skuteczniej kontrolować pracodawcę, oceniać, na ile jego działania są wymuszone sytuacją ekonomiczną, a na ile są próbą wykorzystania pewnych zjawisk zewnętrznych. Będziemy także mogli bardziej dbać o interes tych, którzy współtworzą naszą organizację. Można powiedzieć, że kryzys powinien zachęcać do organizowania się w „Solidarność”, bo po prostu w „Solidarności” jest bezpieczniej.

Cały wywiad

Barbary Madajczyk-Krasowskiej
z **Jackiem Rybickim**, sekretarzem Komisji Krajowej NSZZ „S” w najnowszym numerze Tygodnika Solidarność.

Kryteria RZĄDOWE, a nie MEDYCZNE

Fragment wywiadu z Dziennika Polskiego udzielony przez prof. ALICJĘ BORTKIEWICZ

– Czy ustawa o emeryturach pomostowych jest dobrym aktem prawnym z punktu widzenia lekarza zajmującego się medycyną pracy?

– Nie. Przecież rząd podkreśla, że przy układaniu listy prac w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze brano pod uwagę wyłącznie kryteria medyczne.

Zacznę od przypomnienia, że w latach 2005-2006 zespół ekspertów z zakresu medycyny pracy przygotował swoją propozycję, która miała być fundamentem podczas prac nad ustawą o emeryturach pomostowych. Została ona przyjęta przez wszystkich członków Komisji Trójstronnej. Obecny rząd, gdy rozpoczął prace nad projektem ustawy, z jednej strony „machnął ręką” na ową propozycję, z drugiej – wyjął z niej wygodne dla siebie fragmenty, nie powołując się jednak na jej autorów.

– Czyli w projekcie rządowym, a teraz już ustawie, kryteria medyczne nie są tożsame z tymi, które przygotowali eksperci z zakresu medycyny pracy i zaakceptowanymi przez Komisję Trójstronną?

– Tak. Ustawa nie zawiera sporej części rozwiązań, które w ocenie specjalistów z medycyny pracy powinny się w niej znaleźć. Na przykład odrzucono całkowicie osoby, które pracują przy bardzo nasilonym hałasie. Nie uwzględniono osób pracujących w nocy. Tym bardziej jestem tym faktem zdumiona, że we wszystkich dokumentach Unii Europejskiej i Międzynarodowej Organizacji Pracy praca nocna jest wymieniona jako modelowy przykład pracy w szczególnych warunkach. Pominęto również prace na otwartej przestrzeni, a uwzględniono w zimnym i gorącym mikroklimacie. Tymczasem praca na otwartej prze-

strzeni łączy nie tylko elementy pracy w obu mikroklimatach, ale stwarza szereg innych zagrożeń dla zdrowia pracownika.

– W takim razie osób uprawnionych do otrzymania „pomostówek” byłoby nie 270 tysięcy, jak wylicza rząd, ale znacznie więcej.

– A skąd rząd wziął owe 270 tysięcy? Zapewniam, że jest to wielkość bardzo szacunkowa. Proponowaliśmy inny system przyznawania emerytur pomostowych. Chcieliśmy, by w każdym województwie powstały komisje złożone z przedstawicieli pracodawców, pracowników oraz BHP, Państwowej Inspekcji Sanitarnej i Państwowej Inspekcji Pracy. Komisje w konkretnych zakładach ustalałyby stanowiska, na których faktycznie wykonywana jest praca w szczególnych warunkach. Teraz pracę na teoretycznie takim samym stanowisku w jednym zakładzie można określić jako wykonywaną w szczególnych warunkach, a w innym – nie. Na przykład w doskonale wyposażonej hucie zsypany materiał do pieca odbywa się automatycznie, a pracownik siedzi w klimatyzowanej kabinie. W innej – tę samą pracę wykonuje się ręcznie, przy pomocy łopaty.

– Komisjom całe lata mogłoby zająć ustalanie stanowisk szkodliwych.

– To zadanie na około rok, może niecały. Praca komisji polegałaby przede wszystkim na wizji lokalnej. Przypomnę, że w pracy nad obecną ustawą bazą był wykaz zawodów z 1983 r.!

– Ustawa o „pomostówkach” zakłada, że przysługiwać one mają osobom, które do 1 stycznia 1999 r. przepracowały, co najmniej 15 lat w szczególnych warunkach lub wykonywały pracę o szczególnym charakterze. Czy ta data ma oparcie w kryteriach medycznych?

– Rozumiem, że to żart z pana strony. Gdyby problem został merytorycznie rozwiązany, czyli po przeprowadzeniu analizy stanowisk pracy, wtedy wyznaczanie daty nie byłoby potrzebne. Prawo do „pomostówek” zależałoby od tego, czy ktoś naprawdę wykonuje pracę w szczególnych warunkach.

Rozmawiał: Włodzimierz Knap

Prof. Alicja Bortkiewicz jest kierownikiem Zakładu Fizjologii Pracy i Ergonomii w Instytucie Medycyny Pracy.

Zaproszenie na konferencję

W imieniu Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” mamy zaszczyt zaprosić Państwa na konferencję poświęconą informacji i promocji Funduszy Europejskich w Polsce oraz roli NSZZ „Solidarność” w procesie wdrażania funduszy.

Jest to jedna z cyklu konferencji regionalnych zaplanowanych na terenie całej Polski, a realizowanych przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” w ramach projektu „Czas na fundusze i Polskę marzeń”.

Konferencja odbędzie się 19 stycznia 2009 roku w Zielonej Górze, w Sali Dębowej Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. C. K. Norwida w Zielonej Górze, Al. Wojska Polskiego 9. Więcej informacji na www.solidarnosc.org.pl

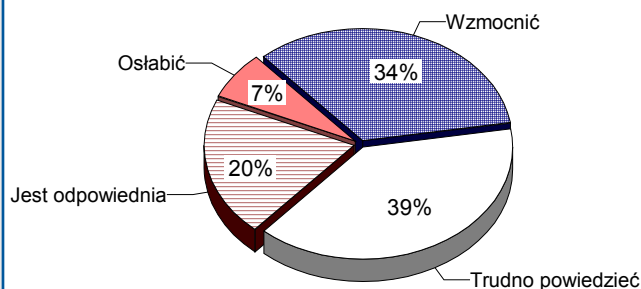
CBOS O DIALOGU SPOŁECZNYM

W Polsce, podobnie jak w wielu innych krajach europejskich, konflikty interesów między pracodawcami i pracownikami rozwiązują się poprzez dialog społeczny, czyli negocjacje organizacji pracodawców i związków zawodowych z udziałem przedstawicieli rządu.

Wiedza o Komisji Trójstronnej jest niewielka. Jedynie 14 proc. ankietowanych orientuje się w jej pracach (w tym 2 proc. dobrze),

Czy rząd powinien wzmocnić rolę Komisji Trójstronnej w podejmowaniu decyzji gospodarczych i społecznych, osłabić ją czy też jest ona odpowiednia?

ODPOWIEDZI OSÓB, KTÓRE SŁYSZAŁY O KOMISJI TRÓJSTRONNEJ (N=475)



a jedna trzecia 33 proc. słyszała o Komisji, ale niewiele wie o jej działalności. Połowa dorosłych 49 proc. nigdy nie słyszała o Komisji Trójstronnej. W pracach Komisji nieco lepiej niż pozostali orientują się związkowcy, jednak również w tej grupie osoby mające taką orientację pozostają w mniejszości.

Dialog społeczny i jego instytucje są słabo znane Polakom i jedynie nieliczni są zorientowani w negocjacjach toczących się w Trójstronnej Komisji. Jednak 34 proc. osób, które o niej słyszały uważa, że rząd powinien wzmocnić rolę Komisji Trójstronnej w podejmowaniu decyzji gospodarczych i społecznych.

Jeżeli porównać Polskę do krajów „starej” Unii Europejskiej, można zauważyć niewielką rolę negocjacji grupowych w systemie społeczno-gospodarczym.

LICZBY TYGODNIA

● 9,5 proc. wyniosła stopa bezrobocia w grudniu 2008 r. i wzrosła o 0,4 proc. w porównaniu do listopada 2008 r. Z szacunków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej wynika, że bezrobotnych było 1.474,4 tys. osób, a wzrost bezrobocia odnotowano we wszystkich województwach. Do urzędów pracy zgłoszono 46,3 tys. ofert pracy i jest to o 23,5 proc. mniej niż w listopadzie.

● 30-45 proc. podniesie cenę prądu Polska Grupa Energetyczna, dostarczająca energię do Stalowej Woli. Huta Stalowa Wola, największy pracodawca na Podkarpaciu, alarmuje, że w związku z podwyżką cen energii koszty produkcji przewyższą możliwe do uzyskania przychody z tytułu sprzedaży maszyn, a to z kolei pociągnie za sobą lawinę zwolnień. W przypadku HGW widmo bezrobocia może dotyczyć nawet 2,5 tys. pracowników.

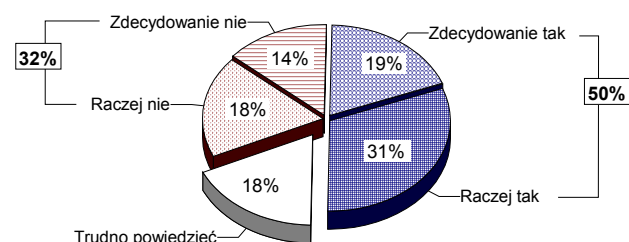
CBOS O AKCJACH ZWIĄZKOWYCH

Polacy popierają protesty NSZZ „Solidarność” przeciw rządowemu projektowi ustawy o emeryturach pomostowych.

W ostatnim czasie związki zawodowe, przy poparciu opinii publicznej, protestowały przeciwko rządowym planom zmiany systemu emerytalnego. Ustawę o emeryturach pomostowych, a także inne towarzyszące jej zmiany systemowe wprowadzono po długich negocjacjach między partnerami społecznymi. Nie doprowadziły one jednak do uzgodnienia stanowisk.

Z badań przeprowadzonych przez CBOS w grudniu ubiegłego roku wynika, że 50 proc. badanych popiera protesty przeciw projektowi emerytur pomostowych. 32 proc. jest przeciwna związkowym protestom a 18 proc. nie ma ostatecznie wyrobionego zdania.

Czy popiera Pan(i) protesty przeciw rządowemu projektowi wprowadzenia emerytur pomostowych?



Badanie również pokazuje, że protesty popierają częściej członkowie związków zawodowych niż osoby niezrzeszone. Również osoby pracujące udzielają takiego poparcia częściej niż niepracujące.

Czy popiera Pan(i) protesty przeciw rządowemu projektowi wprowadzenia emerytur pomostowych?	Poparcie dla protestów wśród		
	ogółu badanych	ogółu pracowników	członków związków zawodowych
	w procentach		
Tak	50	56	65
Nie	32	31	15
Trudno powiedzieć	18	13	20

Z protestami przeciw reformie systemu emerytalnego najczęściej identyfikują się osoby mające od 45 do 54 lat. W tej grupie może być szczególnie dużo pracowników, którzy stracą na nowych przepisach, a jednocześnie już zaczęli planować przejście na emeryturę.

W grupach społeczno-zawodowych z żądaniami związkowców utożsamiają się przede wszystkim robotnicy. Uwzględniając odpowiedź pracujących w poszczególnych branżach, można powiedzieć, że szczególnie często identyfikują się z protestami zatrudnieni w przemyśle, a także pracownicy oświaty, nauki i ochrony zdrowia.

Zwraca uwagę fakt, że z protestami związkowymi identyfikuje się znacząca grupa osób, których one bezpośrednio nie dotyczą i nie naruszają ich interesów. Na przykład znaczna część emerytów twierdzi, że protestujący wyrażają interesy ludzi takich jak oni. Opinię taką często podzielają również pracownicy, którzy sami nie mogliby skorzystać z prawa do wcześniejszej emerytury. Można przypuszczać, że wyobrażają sobie, jak mogą się czuć osoby tracące przywileje emerytalne, a nie biorą pod uwagę potencjalnej niesprawiedliwości tych rozwiązań i ich wysokiej ceny.

Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadziło badanie dotyczące stosunku do protestów przeciw reformie systemu emerytalnego w dniach 4-10 grudnia 2008 r. na grupie 1011 losowo wybranych dorosłych mieszkańców Polski.

Cechy zakładów pracy

Odsetki respondentów twierdzących, że związki zawodowe organizując protesty przeciw reformie systemu emerytalnego wyrażają interesy ludzi takich, jak oni

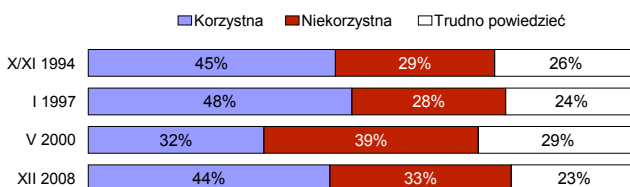
Branża*	
Górnictwo, przemysł	50
Budownictwo	39
Transport i łączność	38
Handel i usługi	38
Oświata, nauka, ochrona zdrowia	49
Administracja	40
Wielkość zakładu pracy	
Poniżej 50 zatrudnionych	34
Od 50 do 249 zatrudnionych	48
250 zatrudnionych lub więcej	35

* Nie uwzględniono odpowiedzi pracowników zatrudnionych w rolnictwie, leśnictwie i rybołówstwie ze względu na małą ich liczebność w badanej próbie

CBOS O ROLI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

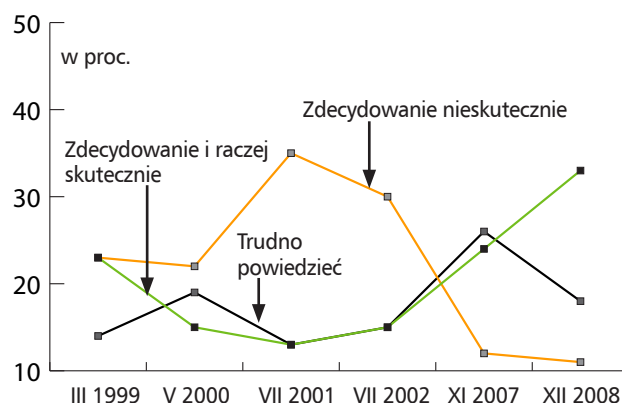
Ogólnie rzecz biorąc, działalność związków zawodowych traktowana jest przychylnie. Ponad dwie piąte respondentów (44 proc.) uważa, że obecna działalność organizacji związkowych jest dla kraju korzystna.

Czy, ogólnie rzecz biorąc, obecna działalność związków zawodowych jest dla kraju korzystna czy też niekorzystna?



Skuteczność związków zawodowych w ostatnich latach w skali kraju, jest w opinii publicznej coraz wyższa. W listopadzie 2007 r., 24 proc. osób uważało, że związki zawodowe skutecznie bronią interesów pracowników a w grudniu 2008 r., już 33 proc. potwierdzało taką opinię.

Czy, Pana(i) zdaniem, związki zawodowe w Polsce bronią interesów pracowników na ogół skutecznie czy też nieskutecznie?



Według badań CBOS-u 42 proc. członków związków zawodowych wyraża przekonanie, że na ogół skutecznie bronią interesów pracowników.